

Wnioskowanie o bliskości względem „ja” na podstawie myślenia o innym człowieku w kategoriach sprawnościowych i moralnych

Jarosław Piotrowski¹ • Magdalena Żemojtel-Piotrowska²

¹ Wydział Psychologii, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

² Instytut Psychologii, Uniwersytet Gdański

W niniejszym artykule podjęto próbę wykazania stosowania przez ludzi heurystyk „obcego” i „swojego człowieka”. Dotyczą one szacowania stopnia bliskości w stosunku do innej osoby wskutek myślenia o niej w kategoriach o określonej treści. Założono, że w warunku wymuszenia stosowania kategorii sprawnościowych szacowany stopień bliskości będzie wyższy niż w warunku wymuszenia stosowania kategorii moralnych. Zgodnie z założeniami modeli dwoistego procesu (*dual-process*) przetwarzania informacji działać się tak powinno głównie lub wyłącznie w warunkach obciążenia poznawczego lub braku motywacji do systematycznej analizy danych. W pierwszym eksperymencie osoby badane ($N = 38$) oceniały cechy moralne lub sprawnościowe spostrzeganej osoby w warunkach dostępnych lub zajętych zasobów poznawczych, a następnie szacowały odległość między „ja” a spostrzeganą osobą. W warunku obciążenia poznawczego badani oceniający cechy sprawnościowe spostrzeganej osoby szacowali dystans między nią a „ja” jako mniejszy niż badani oceniający jej cechy moralne. W warunku dostępnych zasobów poznawczych nie było różnicy między osobami oceniającymi cechy sprawnościowe i moralne. W drugim eksperymencie uwzględniono ponadto dwa różne sposoby aktywizacji kategorii, relewantne lub irrelewantne wobec postawionego badanym ($N = 98$) zadania. Relewantna aktywizacja kategorii była wywoływana przez prośbienie badanych o wyliczenie cech spostrzeganej (opisanej wcześniej) osoby, które chcieliby poznać. W warunku aktywizacji irrelewantnej badani byli proszeni o wyliczenie cech nieznanego osoby, które chcieliby poznać. W odniesieniu do treści moralnych/sprawnościowych i obciążenia poznawczego zreplikowano rezultaty pierwszego badania. Relewantność aktywizacji kategorii nie wpływała na szacowanie dystansu między „ja” a spostrzeganą osobą.

Słowa kluczowe: moralność, sprawność, heurystyki, bliskość

Wprowadzenie

Spostrzeganie społeczne jest od wielu lat dynamicznie rozwijającą się dziedziną badań psychologicznych.

Jarosław Piotrowski, ul. Buczka 18B/6, 80-808 Gdańsk, e-mail: jaroslaw.piotrowski@swps.edu.pl

Magdalena Żemojtel-Piotrowska, ul. Buczka 18B/6, 80-808 Gdańsk; e-mail: psymzp@univ.gda.pl

Korespondencję w sprawie artykułu proszę kierować na adres: jaroslaw.piotrowski@swps.edu.pl

Artykuł oparty jest na wynikach badań przeprowadzonych w ramach pracy doktorskiej J. Piotrowskiego pisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Bogdana Wojciszke. Autorzy pragną podziękować Bogdanowi Wojciszke za szereg inspirujących uwag i wsparcie merytoryczne w realizacji badań.

Co roku pojawiają się nowe, interesujące wyniki badań i nowe teorie próbujące je zintegrować. Większość z nich to teorie cząstkowe, nieaspirujące do wyjaśnienia całokształtu poznania społecznego, lecz chcące opisać jedynie pewien wycinek związanych z nim zagadnień. Jednym z nowszych ujęć tego typu jest teoria sprawcy/biorcy (*Agent/Recipient Theory – ART*) Wojciszke i Barry’ego (2006). Odnosi się ona do dwoistości treści poznania społecznego i do dwóch trybów przetwarzania informacji, w których może pracować umysł. Prezentowany w niniejszym artykule problem badawczy nawiązuje, choć nie wprost, do tej teorii. Korzysta również z dorobku nurtu związanego z dwoistym ujmowaniem spostrzegania społecznego (por. np. Chaiken i Trope, 1999). W artykule za-

prezentowano tezę stwierdzającą, że przy braku zasobów poznawczych lub motywacji ludzie korzystają z wiedzy o kategoriach treściowych (dotyczących sprawności lub moralności) stosowanych wcześniej przy spostrzeganiu drugiej osoby przy szacowaniu stopnia symbiotyczności relacji (w rozumieniu ART) między sobą a tą osobą.

Teoria sprawcy/biorcy w spostrzeganiu społecznym

Teoria sprawcy/biorcy (*Agent/Recipient Theory* – ART) Wojciszke i Baryły (2006) dotycząca poznania społecznego opiera się na trzech głównych założeniach omówionych poniżej.

Dwoistość perspektywy sprawcy i biorcy

Większość działań i osób może być spostrzeganych z dwóch perspektyw: sprawcy (czyli osoby wykonującej dane działanie) i biorcy (czyli osoby, na którą owo działanie jest nakierowane). Ludzie spostrzegają siebie i osoby symbiotycznie ze sobą związane głównie z perspektywy sprawcy. Natomiast przy spostrzeganiu działań osób innych niż symbiotyczne dominuje perspektywa biorcy.

Relacja symbiotyczna między „ja” a drugą osobą występuje, gdy korzyści własne i drugiej osoby wzajemnie się wspierają. Może mieć to miejsce odnośnie do jednej z trzech grup osób: (1) tak bliskich, że są psychologicznie włączane do „ja”, (2) z którymi ludzie identyfikują się na mocy różnych mechanizmów psychicznych oraz (3) tymi, które są reprezentantami podmiotu realizującymi jego cele (np. „mój adwokat”). Jest to rozumienie podkreślające odmienną relacji symbiotycznej od bliskiej relacji interpersonalnej. Identyfikacji z innymi osobami, a zwłaszcza związkowi polegającemu na reprezentowaniu celów innej osoby, nie musi towarzyszyć ani emocjonalna, ani behawioralna bliskość.

Przyjęcie danej perspektywy wywołuje jeden z dwóch trybów przetwarzania informacji w spostrzeganiu siebie i innych. Są to tryby sprawcy i biorcy. W trybie biorcy zasadniczym pytaniem jest, CO dana osoba robi. Biorca skupia się raczej na rezultatach działania niż na jego intencjach. Przejawia również zasadniczo silną tendencję do wnioskowania o cechach osoby wykonującej działanie. W trybie sprawcy ludzie przyjmują, że realizowane przez nich (lub przez symbiotycznych innych) cele są pożądane i nie poświęcają energii na pytanie CO. Uwaga kieruje się na podstawowe dla osoby działającej pytanie, JAK osiągnąć cel. Sprawca skupia się na środkach do osiągnięcia celu, a nie na jego skutkach. Nie wykazuje tendencji do wnioskowania o cechach osoby działającej, gdyż jego uwaga skupiona jest na sytuacyjnych wyznacznikach działania.

Maksymalizowanie własnych korzyści

Ludzie dążą do spostrzegania siebie i innych w sposób maksymalizujący własne korzyści i zakładają, że inni robią tak samo. Przy działaniach własnych i osób symbiotycznie związanych z „ja” zapewnione jest działanie na rzecz dobra podmiotu. W związku z tym najważniejsze jest, jak skutecznie realizowane są te cele. Z kolei działania osób niesymbiotycznych mogą być dla nas korzystne, obojętne lub szkodliwe. I to jest w nich dla nas najważniejsze. Na drugi plan schodzi kwestia sprawności działającej osoby w realizowaniu stojącego przed nią celu.

Dwoistość treści w spostrzeganiu społecznym

Percepcja siebie i innych obejmuje dwa rozległe wymiary treściowe: sprawczość, która odnosi się do tego, na ile i w jaki sposób ludzie dążą do własnych celów i korzyści, oraz wspólnotowość, która dotyczy tego, na ile i w jaki sposób ludzie biorą pod uwagę cele i korzyści innych osób. Mimo iż są logicznie i semantycznie niezależne, te interpretacje zachowania wydają się wzajemnie wykluczać.

Wyróżnienie sprawczości i wspólnotowości w dużym stopniu pokrywa się z postulowanymi w literaturze podziałami treści w spostrzeganiu społecznym. Jednym z najwcześniejszych takich podziałów było wyróżnienie przez Rosenberga wymiarów współwystępowania cech: „intelektualnie dobry/zły” i „społecznie dobry/zły” (Rosenberg, Nelson i Vivekanathan, 1968). Z nowszych propozycji podobny pod względem zawartości treściowej jest podział Markus i Kitayamy (1991) na „ja niezależne” i „ja współzależne”. Istnieje wreszcie dokonane przez Wojciszke (1994) rozróżnienie między cechami moralnymi i sprawnościowymi. Dokładniejszy przegląd wymiarów odnoszących się do podobnych treści (np. męskość – kobiecość, indywidualizm – kolektywizm) znaleźć można w artykule Wojciszke i Baryły (2006).

Sprawczość można uznać za kategorię treściową bardzo bliską znaczeniowo sprawności, „ja niezależnemu”, wymiarowi „intelektualnie dobry/zły” i innym pokrewnym wymiarom. Wspólnotowość z kolei bliska jest moralności, „ja współzależnemu”, wymiarowi „społecznie dobry/zły” i podobnym wymiarom. Z przeprowadzonych przez Wojciszke i współpracowników badań wynika, że sprawność i sprawczość oraz moralność i wspólnotowość jako kategorie treściowe niemalże pokrywają się ze sobą i można stosować listy słów odnoszących się do moralności i sprawności w badaniu wspólnotowości i sprawczości (Abele i Wojciszke, 2007).

Sprawczość i wspólnotowość wykluczają się wzajemnie na poziomie opisu ludzi. Na przykład moralne znaczenie cech koreluje negatywnie z ich znaczeniem sprawnościowym (Wojciszke, Bazińska i Jaworski, 1998). Również

interpretowanie własnych zachowań w tych kategoriach jest ze sobą ujemnie skorelowane (Wojciszke, 1994). Być może omawiane kategorie wykluczają się również na poziomie przypisywanych sobie właściwości.

Na podstawie powyższych założeń autorzy teorii ART wyprowadzają szereg wniosków. Najważniejszym z perspektywy niniejszego artykułu jest ten, że ocenianie w kategoriach sprawczych jest charakterystyczne dla osoby znajdującej się w trybie spostrzegania sprawcy, a w kategoriach wspólnotowych dla osoby znajdującej się w trybie spostrzegania biorycy. Należy przy tym pamiętać o równoważności treści sprawczych i sprawnościowych oraz wspólnotowych i moralnych.

Dystans między „ja” a innymi osobami

Badanie dystansu między własną osobą a innymi ludźmi ma w psychologii społecznej dosyć długą tradycję (patrz np. Jarymowicz, 1989, 1992). Zwykle jest uważane za tożsame ze spostrzeganym (lub odczuwanym) podobieństwem do innej osoby. Takie ujmowanie dystansu występuje zwłaszcza w nurcie badań nad asymetrią w ocenie dystansu ja – inni. Na przykład Codol (1985, cyt. za Kamińska-Feldman i Jarymowicz, 2006) w swoich badaniach wykazywał spójność między miarami efektu asymetrii ja – inni odwołującymi się do oceniania podobieństwa psychologicznego oraz do szacowania dystansu fizycznego pomiędzy obiektami społecznymi. Wykazał również, że nie ma znaczenia, czy dystans szacuje się w rzeczywistej przestrzeni, czy też na rysunku. W wypadku badań Codola spostrzegane podobieństwo i szacowany dystans między obiektami są więc tożsame. Wydaje się jednak, że nie musi tak być w każdej sytuacji.

Teoria ART Wojciszke i Baryły zakłada, że osoba symbiotyczna nie musi być spostrzegana jako podobna (zwłaszcza w wypadku relacji polegającej na reprezentowaniu celów innej osoby). Dlatego z perspektywy niniejszego opracowania ważne stało się wprowadzenie niezależnych miar podobieństwa psychologicznego i szacowanego dystansu interpersonalnego. Spostrzegana bliskość innej osoby wobec „ja” była w niniejszych badaniach traktowana jako miara symbiotyczności w rozumieniu teorii ART.

W badaniach nad asymetrią w ocenie dystansu ja – inni zazwyczaj stosowana jest procedura polegająca na podaniu szacowanej odległości między narysowanymi na kartce papieru kółkami przedstawiającymi różne osoby, w tym osobę badaną (dokładny opis graficznej metody pomiaru efektu asymetrii znajduje się w: Kamińska-Feldman i Jarymowicz, 2006; różnych jej odmian zaś w: Kamińska-Feldman, 1994). W prezentowanych w niniejszym artykule badaniach zdecydowano się zastosować

inną procedurę oceny dystansu, polegającą na rysowaniu kółka przedstawiającego ocenianą przez badanych osobę w odpowiadającej odczuciom odległości od kółka podpisanego własnym imieniem badanego. Autorzy uważają, że pozwoli to na bardziej swobodną i niezależną ocenę dystansu względem spostrzeganej osoby.

Modele dwoistego procesu (*dual-process*) przetwarzania informacji

Od ponad dwudziestu lat badacze z wielu obszarów psychologii społecznej i poznawczej tworzą modele przetwarzania informacji oparte na rozróżnieniu między dwiema grupami procesów, które w poszczególnych modelach noszą co prawda odmienne nazwy, ale istota rozróżnienia między nimi pozostaje w przybliżeniu taka sama (por. np. Bargh, 1999; Chaiken i Trope, 1999). Chodzi tu o rozróżnienie między szybkim, niskowysiłkowym, asocjacyjnym trybem przetwarzania informacji (nazywanym także heurystycznym, automatycznym, peryferyjnym) a trybem przetwarzania względnie powolnym, wysokowysiłkowym, opartym na regułach (nazywanym systematycznym, świadomym).

Załączki myślenia o przetwarzaniu informacji na dwa jakościowo różne sposoby pojawiają się w teoriach psychologicznych dużo wcześniej niż w latach osiemdziesiątych XX wieku. Prawdopodobnie pierwszym badaczem, który zastosował podobne rozróżnienie był Freud (1935/1958), analizujący różnice między tak zwanym procesem pierwotnym i procesem wtórnym oraz znaczenie nieświadomości w przetwarzaniu informacji ze świata społecznego. Niewiele później psychologia postaci wprowadziła wciąż akceptowane założenie, że nie spostrzegamy bezpośrednio rzeczywistości, lecz konstruujemy ją, a konstruowanie wiedzy na temat świata społecznego może przebiegać nieświadomie (Kohler, 1930, za: Moskowitz, Skurnik i Galinsky, 1999). Drugie obowiązujące do dzisiaj w myśleniu o przetwarzaniu informacji założenie pochodzi z teorii dysonansu poznawczego Festingera (1961) i mówi o tym, że człowiek poszukuje znaczenia w napływających informacjach i dąży do osiągnięcia domknięcia poznawczego przez pozbywanie się wątpliwości.

Do tych obecnych w literaturze od wielu lat aksjomatów dołączyły dwa kolejne, wspólne dla badaczy nurtu dwoistego procesu. Po pierwsze, ludzie poszukują „wystarczającej”, a nie dokładnej wiedzy. Przy braku dodatkowej specyficznej motywacji wystarcza im przetwarzanie oparte na uproszczonych regułach i niezwiązane z systematycznym wysiłkowym analizowaniem informacji. Po drugie, mimo zdolności do dokładnego analizowania informacji, ludzie mają jednocześnie ograniczone możliwości robienia tego. Nie są w stanie dokładnie ana-

lizować każdej napływającej informacji i rozważać każdego problemu. W związku z tym działają zgodnie z zasadą najmniejszego wysiłku, polegającą na próbie maksymalizowania wyników przy jak najmniejszym możliwym wkładzie pracy (Moskowitz i in., 1999).

Pomiędzy poszczególnymi modelami dwoistych procesów przetwarzania informacji istnieje wiele różnic, z których jedną z najistotniejszych jest opis wzajemnych zależności między dwoma rodzajami procesów. Zdaniem Gilberta (1999) można wyróżnić cztery najczęściej konstruowane typy modeli: selekcyjne, konkurencyjne, konsolidacyjne i korekcyjne. W modelach selekcyjnych jedna grupa procesów jest aktywowana przez czynniki zewnętrzne i wpływa na zachowanie, druga pozostaje nieaktywna. W modelach konkurencyjnych obie grupy procesów są aktywowane przez czynniki zewnętrzne, ale tylko jedna z nich wywiera wpływ na zachowanie. Zgodnie z modelami konsolidacyjnymi obydwie grupy procesów są aktywowane przez czynniki zewnętrzne i obydwie wywierają wpływ na zachowanie. Wreszcie modele korekcyjne opierają się na założeniu, że jedna grupa procesów jest aktywowana przez czynniki zewnętrzne i może następnie (ale nie musi) aktywować drugą grupę procesów. Na zachowanie wywiera wpływ albo jedna grupa, albo obie. Najpopularniejsze w psychologii społecznej są modele selekcyjne i korekcyjne. Do tych pierwszych należą np. model heurystyczno-systematyczny Chaiken (Chen, Shechter i Chaiken, 1996) oraz model szans na rozpracowanie przekazu Petty’ego i Cacioppo (1986), natomiast do drugiej grupy zaliczyć można model sekwencyjno-operacyjny (Gilbert, Pelham i Krull, 1988).

Zasadniczą różnicą między dwoma grupami procesów postulowanych w modelach dwoistego przetwarzania jest automatyczny (nieświadomy) charakter procesów jednej grupy i świadomy (kontrolowany) procesów należących do drugiej. Bargh i Chartrand, (1999) definiują procesy świadome jako czynności myślowe, z których zdajemy sobie sprawę, które są intencjonalne, wymagają wysiłku i podlegają naszej kontroli. Z kolei procesy automatyczne to takie, które występują w sytuacji spełnienia określonych warunków wstępnych oraz odbywają się bez udziału świadomego wyboru lub sterowania ich przebiegiem (Bargh, 1999). Procesy automatyczne są nieintencjonalne, pojawiają się na bardzo wczesnych etapach przetwarzania informacji i poza dostępną świadomości. Są efektywne, gdyż nie wymagają zasobów ani świadomie kierowanej uwagi (Kreitz i Sędek, 2001). Procesy świadome wymagają wysiłku i są powolne. Wymagają kontroli ze strony ego, mającej charakter ograniczonego zasobu (Baumeister, Bratslavsky, Muraven i Tice, 1998). W związku z tym nie mogą zachodzić przez cały czas.

W codziennym życiu dominują procesy automatyczne, które mogą być o wiele bardziej skomplikowane i dotyczyć szerszego zakresu spraw niż zwykle sądzono. Bez wpływu świadomych aktów woli i kontroli przebiegać mogą na przykład interakcje społeczne, ocenianie, wydawanie sądów, kategoryzacja grupowa, przypisywanie cech osobowości czy działanie wewnętrznych reprezentacji celu (Bargh i Ferguson, 2000). Nawet bardzo skomplikowane operacje dotyczące poznania społecznego mogą zostać zautomatyzowane dzięki wielokrotnemu powtarzaniu, podobnie jak umiejętność jazdy samochodem (Deutsch, Gawronski i Strack, 2006).

Modelem należącym do nurtu dwoistego procesu szczególnie interesującym z perspektywy niniejszego omówienia jest model heurystyczno-systematyczny Chaiken (Chaiken i Maheswaran, 1994; Chen i in., 1996). W odróżnieniu od większości modeli (choć nie wszystkich, por. np. Ferreira, Garcia-Marques, Sherman i Sherman, 2006) postuluje on możliwość jednoczesnego i niezależnego wpływu dwóch grup procesów na zachowanie i myślenie. Model Chaiken rozróżnia systematyczne i heurystyczne ścieżki przetwarzania informacji. Przetwarzanie systematyczne jest rozumiane jako orientacja na dokładne i szczegółowe przetwarzanie informacji, w której spostrzegający przegląda i sprawdza wszystkie źródła informacji pod względem ich relewantności wobec zadania (Maheswaran i Chaiken, 1991). Sądy formułowane na bazie systematycznego przetwarzania są więc wrażliwe na rzeczywistą zawartość informacji. Przetwarzanie systematyczne wymaga zarówno zdolności poznawczych, jak i odpowiednich warunków zewnętrznych oraz motywacji do podjęcia wysiłku umysłowego (Chen i Chaiken, 1999). Przetwarzanie heurystyczne jest bardziej zawężoną formą analizowania informacji. Koncentruje się ono na poszukiwaniu takich informacji, które pozwolą skorzystać z heurystyk (np. kto to powiedział? czy argumentów jest dużo?) (Maheswaran i Chaiken, 1991). Sądy formułowane na bazie heurystycznego przetwarzania odzwierciedlają łatwo przetwarzalne, relewantne wobec sądu wskazówki (źródło informacji, jej długość), a nie poszczególne informacje. Przetwarzanie heurystyczne stawia jedynie minimalne wymagania poznawcze. Jest jednak ograniczane przez społeczno-poznawcze reguły aktywizacji i stosowania wiedzy. To znaczy heurystyka musi znajdować się w pamięci, zostać z tej pamięci wydobyta oraz być w jakiś sposób możliwa do zastosowania (np. heurystyka odnosząca się do źródła informacji nie ma zastosowania, gdy go nie znamy) (Chen i Chaiken, 1999). Procesy heurystyczne dominują, gdy nie ma możliwości systematycznego przetwarzania informacji albo gdy nie ma motywacji do podjęcia takiego wysiłku. Zachodzą jednak zawsze, także przy wysokiej motywacji

i dobrych warunkach do przetwarzania informacji, tylko ich wpływ nie jest wówczas tak silny (Chaiken i Mahe-swaran, 1994).

Heurystyki „obcego” i „swojego człowieka”

Powyższe teorie legły u podstaw sformułowania problemu badawczego. Postanowiono zweryfikować istnienie dwóch heurystyk wywiedzionych z modelu ART. Heurystyki rozumiane są tu jako proste reguły decyzyjne oparte na łatwo przetwarzalnych, relewantnych wobec sądu wskazówkach (Chen i Chaiken, 1999). Zgodnie z modelem Chaiken (Chen i in., 1996) należy spodziewać się nasilonego ich stosowania w sytuacji zajęcia zasobów poznawczych (oczywiście, jeżeli osoby badane nauczyły się wcześniej stosowania tych heurystyk).

Zgodnie z teorią ART Wojciszke i Baryły (2006), ludzie spostrzegają osoby symbiotyczne głównie w kategoriach sprawczych (sprawnościowych), a osoby niesymbiotyczne głównie w kategoriach wspólnotowych (moralnych). Założono, że ludzie będą oceniać symbiotyczność innej osoby na podstawie tego, czy w przeszłości koncentrowali się raczej na jej cechach sprawnościowych, czy moralnych. Przyjętą miarą symbiotyczności była szacowana odległość wobec „ja”.

Zdaniem autorów artykułu ludzie mogą wykorzystywać dwie odmienne heurystyki do szacowania odległości wobec „ja”. Pierwszą z hipotetycznych reguł można nazwać „heurystyką swojego człowieka”: skoro oceniamy człowieka ze względu na sprawność, z jaką realizuje swoje cele, widocznie obdarzyliśmy go zaufaniem, jest to więc „swoój człowiek” – osoba symbiotyczna wobec „ja”. Drugą heurystykę można określić jako heurystykę „obcego”: skoro oceniamy kogoś ze względu na wpływ jego za-

chowań na interesy innych, widocznie nie jesteśmy pewni jego intencji, jest to więc ktoś obcy – niesymbiotyczny. Oczywiście nazwy nadane tym heurystykom mają charakter całkowicie umowny.

Zastosowanie heurystyki „obcego” może doprowadzić do wzrostu szacowanej odległości wobec „ja” w sytuacji dokonywania oceny cech moralnych (przy zajętych zasobach poznawczych). Natomiast zastosowanie heurystyki „swojego człowieka” prowadzić może do oceny odległości wobec „ja” jako mniejszej w sytuacji dokonywania oceny cech sprawnościowych, także przy zajętych zasobach poznawczych. Nie można wykluczyć stosowania przez osoby badane obu opisanych powyżej heurystyk: jednej przy stosowaniu kategorii sprawnościowych, a drugiej przy kategoriach moralnych. Jeżeli jednak w badaniu pojawi się taki rozkład wyników, jak po którejś stronie przedstawionego powyżej rysunku, będzie można wyciągnąć wstępny wniosek o stosowaniu przez badanych odpowiedniej heurystyki.

Eksperyment 1: wnioskowanie o odległości względem „ja” na podstawie stosowanej kategorii treściowej

Hipotezy

H₁: występuje interakcja dostępności zasobów poznawczych i aktywizowanej kategorii treściowej spostrzegania. Nawiązując do opisanych wcześniej heurystyk, można zapisać trzy alternatywne hipotezy szczegółowe:

H_{1A}: $x_1 = x_2 = x_3 > x_4$ – stosowana jest heurystyka „swojego człowieka” – spostrzegana odległość „ja”–„inny” jest w sytuacji aktywizacji kategorii sprawnościowych w warunkach ograniczonej dostępności zasobów mniejsza niż w pozostałych grupach.

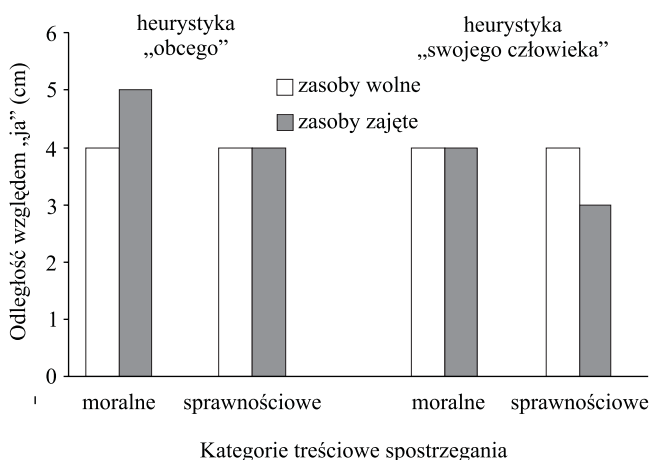
H_{1B}: $x_1 = x_2 = x_4 < x_3$ – stosowana jest heurystyka „obcego” – spostrzegana odległość „ja”–„inny” jest w sytuacji aktywizacji kategorii moralnych w warunkach ograniczonej dostępności zasobów większa niż w pozostałych grupach.

H_{1C}: $x_4 < x_1 = x_2 < x_3$ – stosowana jest zarówno heurystyka „obcego”, jak i heurystyka „swojego człowieka” – spostrzegana odległość „ja”–„inny” jest w sytuacji aktywizacji kategorii moralnych w warunkach ograniczonej dostępności zasobów większa niż w warunkach dostępnych zasobów, a w sytuacji aktywizacji kategorii sprawnościowych – mniejsza.

Metoda

Osoby badane

Było to 41 uczennic studiów policealnych (na kierunkach masaż, opiekunka środowiskowa i fryzjerstwo) w wieku od 18 do 42 lat ($M = 20,4$). Ze względu na nie-



Rysunek 1.

Porównanie hipotetycznych efektów zastosowania heurystyk „obcego” i „swojego człowieka”

kompletność danych, wyniki trzech osób zostały wyłączone z analizy.

Przebieg i plan eksperymentu

Badane podzielono na cztery podgrupy, zgodnie z planem klasycznym, dwuzmiennowym, bez pretestu, według schematu 2 zasoby (wolne vs. zajęte) \times 2 aktywizowana kategoria (moralna vs. sprawnościowa). Badanie przeprowadzono zbiorowo, anonimowo, bez limitu czasowego.

Na początku osoby badane otrzymywały polecenie przeprowadzenia szeregu prostych działań arytmetycznych na sześciocyfrowej liczbie. Połowa z nich miała za zadanie zapamiętanie liczby będącej wynikiem tych obliczeń do końca eksperymentu. Następnie osoby badane otrzymywały kartki z informacjami dotyczącymi fikcyjnej Anny W. i były proszone o ocenienie, w jakim stopniu wykazuje ona wymienione poniżej opisu cechy. Na trzecim arkuszu narysowany został kwadrat ze znajdującym się w środku kółkiem. Zadaniem osób badanych było podpisanie tego kółka swoim imieniem, a następnie narysowanie kółka przedstawiającego Annę W. w takiej odległości, jaka im odpowiada. Proszono także o określenie (w procentach), w jakim stopniu Anna W. jest do nich podobna pod względem charakteru oraz czy chcieliby się z nią spotkać.

Manipulacja eksperymentalna

Manipulacja opierała się na wydaniu dwóm grupom polecenia zapamiętania sześciocyfrowej liczby w celu zajęcia ich zasobów poznawczych. W celu aktywizacji określonej kategorii treściowej połowie osób badanych podano listę cech moralnych, a połowie listę cech sprawnościowych, pod względem których miała być oceniana Anna W. W celu uniknięcia zaburzającego wpływu na ocenę podobieństwa i odległości względem „ja” oceniania osoby płci przeciwnej, płeć osoby ocenianej była identyczna z płcią osób badanych. Wszystkie cechy moralne i sprawnościowe były pozytywne i wzajemnie zrównoważone pod względem nasilenia ich pozytywności. Cechy zostały uznane za moralne lub sprawnościowe na podstawie ocen sędziów kompetentnych (Abele i Wojciszke, 2007).

Pomiar zmiennej zależnej

Zmienną zależną była bliskość względem „ja”, zoperacjonalizowana jako odległość (w centymetrach) między kółkiem przedstawiającym własną osobę a kółkiem przedstawiającym Annę W. W celu wykluczenia możliwości, że za różnice między grupami pod względem zmiennej zależnej odpowiada spostrzegane podobieństwo do własnej osoby, badani udzielali odpowiedzi dotyczącej tego podobieństwa (na skali procentowej).

Wyniki

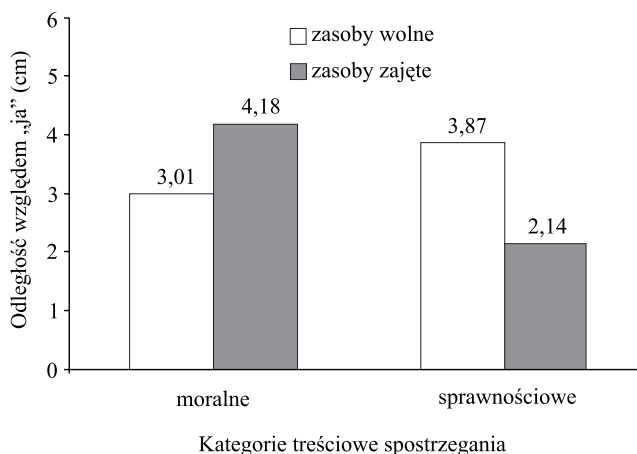
Całość wyników obliczono przy użyciu pakietu statystycznego SPSS 13.0.

Ocena odległości względem „ja”

Dane dotyczące odległości (w centymetrach) zostały poddane analizie wariacji MANOVA (por. Rysunek 2).

Analiza nie ujawniła efektu głównego zajęcia zasobów, $F(1, 37) = 0,34$; $p = 0,566$. Nie wystąpił również efekt główny kategorii oceniania, $F(1, 37) = 0,71$; $p = 0,406$. Analiza wykazała interakcję warunków eksperymentalnych, $F(1, 37) = 4,56$; $p < 0,05$. Osoby oceniające przy użyciu kategorii cech moralnych przy zajętych zasobach ($M = 4,18$; $SD = 2,61$) nie wskazywały odmiennej odległości względem „ja” niż osoby oceniające przy wolnych zasobach ($M = 3,01$; $SD = 2,11$), $t(16) = 1,04$; $p = 0,313$. Natomiast osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych podawały mniejszą odległość względem „ja” przy zajętych zasobach ($M = 2,14$; $SD = 0,68$) niż osoby oceniające przy zasobach wolnych ($M = 3,87$; $SD = 2,38$), $t(9,07) = 2,11$; $p < 0,05$.

W warunku wolnych zasobów osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych ($M = 3,87$; $SD = 2,38$) nie podawały odmiennej odległości względem „ja” niż osoby oceniające w kategoriach moralnych ($M = 3,01$; $SD = 2,11$), $t(16) = 0,81$; $p = 0,431$. Natomiast przy zajętych zasobach osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych ($M = 2,14$; $SD = 0,68$) podawały mniejszą odległość względem „ja” niż osoby oceniające w kategoriach moralnych ($M = 4,18$; $SD = 2,61$), $t(8,89) = -2,28$; $p < 0,05$. Wyniki te potwierdzają hipotezę dotyczącą



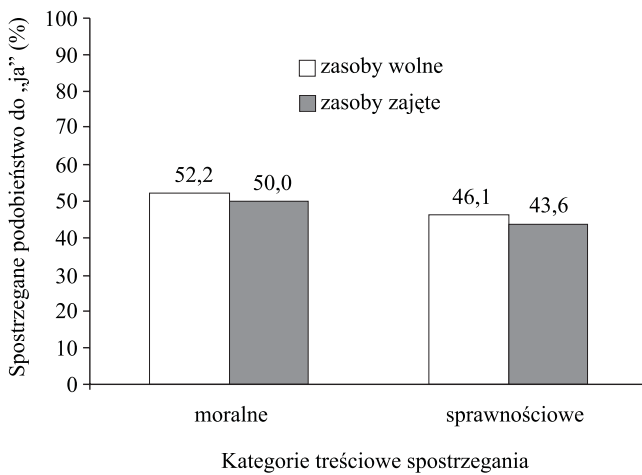
Rysunek 2.

Spostrzegana odległość względem „ja” jako rezultat stosowania określonych kategorii treściowych spostrzegania w warunkach zajętych i wolnych zasobów (Eksperyment 1)

wpływu zajęcia zasobów na związek między używaną kategorią oceniania a odległością od „ja”, a ściślej jej wersję dotyczącą stosowania heurystyki „swojego człowieka”.

Ocena podobieństwa do własnej osoby

Procentowy wskaźnik podobieństwa względem własnej osoby wprowadzono do analizy wariancji MANOVA (Rysunek 3).



Rysunek 3.

Spostrzegane podobieństwo do „ja” jako rezultat stosowania określonych kategorii treściowych spostrzegania w warunkach zajętych i wolnych zasobów (Eksperyment 1)

Analiza nie wykryła efektu głównego zajęcia zasobów, $F(1, 37) = 0,12$; $p = 0,727$. Analiza nie wykryła efektu głównego kategorii oceny, $F(1, 37) = 1,28$; $p = 0,267$. Nie wystąpiła również interakcja warunków eksperymentalnych, $F(1,37) = 0,10$; $p = 0,749$. Wyniki te są zgodne z założeniem, że ocena podobieństwa względem własnej osoby nie jest podatna na wpływ zmiennych eksperymentalnych, odmiennie niż ocena odległości do „ja”.

Korelacje miar zmiennych zależnych i oceniania spostrzeganej osoby

Ocena odległości była wyraźnie skorelowana ujemnie z oceną podobieństwa. Siła korelacji nie wskazuje na tożsamość mierzonych zmiennych (por. Tabela 1).

W celach kontrolnych podliczono i uśredniono oceny dokonywane przez badanych względem cech sprawnościowych i moralnych (w jakim stopniu oceniana osoba wykazuje pozytywne cechy danego rodzaju). Ocena podobieństwa korelowała umiarkowanie dodatnio z oceną moralności. Ani ocena cech moralnych, ani ocena cech

Tabela 1.

Korelacje odległości względem „ja”, spostrzeganego podobieństwa do „ja” i ocen moralnych lub sprawnościowych spostrzeganej osoby (Eksperyment 1)

	Podobieństwo	Ocena cech moralnych	Ocena cech sprawnościowych
Odległość	-0,50***	-0,24	-0,09
Podobieństwo	*	0,42*	-0,09

*** $p < 0,001$; * $p < 0,05$.

sprawnościowych nie korelowała istotnie z oceną odległości (por. Tabela 1).

Dyskusja

Wyniki potwierdziły hipotezę o wpływie zajęcia zasobów na ocenę odległości ocenianej osoby względem „ja” zależnie od używanej kategorii oceny. Używanie kategorii sprawnościowych w ocenianiu powodowało wskazywanie mniejszej odległości względem „ja” ocenianej osoby niż stosowanie kategorii moralnych jedynie przy zajętych zasobach. Świadczy to o stosowaniu heurystyki „swojego człowieka” w ocenianiu ludzi. Zjawisko to pojawia się przy ocenie odległości, nie wpływa natomiast na spostrzegane podobieństwo.

Brak wpływu stosowania kategorii moralnych w ocenianiu na wskazywaną odległość względem „ja” wskazuje na niestosowanie przez badanych heurystyki „obcego”.

Za obserwowane prawidłowości może odpowiadać jednakże zarówno ocenianie osoby spostrzeganej przy użyciu określonej kategorii, jak też sam fakt aktywizacji tej kategorii. Nie wiadomo również, czy podobne wyniki udałoby się uzyskać przy zastosowaniu innych metod manipulacji eksperymentalnej (por. Wojciszke, 2004).

Eksperyment 2:

relewantność kategorii treściowej w procesie oceniania obiektu a ocena odległości względem „ja”

W celu uzyskania odpowiedzi na powyższe wątpliwości postanowiono zreplikować badanie przy użyciu innych metod manipulacji eksperymentalnej. Uwzględniono również rozróżnienie między aktywizacją kategorii relewantną wobec zadania, jakim było spostrzeganie Tomasza M., a irrelewantną wobec niego. Postanowiono ponadto zbadać możliwy wpływ wybranej zmiennej o charakterze indywidualnym – bardziej pozytywnego samoopisu pod względem cech sprawczych albo wspólnotowych.

Hipotezy

H₁: występuje interakcja dostępności zasobów poznawczych i aktywizowanej kategorii treściowej spostrzegania

(w warunku zajętych zasobów poznawczych aktywizacja kategorii sprawnościowych skutkuje podawaniem mniejszej odległości względem „ja”).

H₂: występuje interakcja drugiego rzędu ze sposobem aktywizacji kategorii (jedynie w warunku relewantnej wobec zadania aktywizacji kategorii zachodzi interakcja między dostępnością zasobów poznawczych a aktywizowaną kategorią treściową spostrzegania).

Metoda

Osoby badane

Było to 102 mężczyzn, uczniów technikum elektrycznego w wieku od 16 do 19 lat ($M = 17,8$). Ze względu na niekompletność danych, wyniki czterech z nich nie zostały uwzględnione w analizie.

Przebieg i plan eksperymentu

Badanych podzielono na osiem podgrup, zgodnie z planem klasycznym, trójzmiennowym, bez pretestu, według schematu 2 zasoby (wolne vs. zajęte) \times 2 aktywizowana kategoria (moralna vs. sprawnościowa) \times 2 sposób aktywizacji (relewantna vs. irrelewantna), z uwzględnieniem różnic indywidualnych (opis treściowy własnej osoby). Badanie przeprowadzono zbiorowo, anonimowo, bez limitu czasowego.

Na początku osoby badane otrzymały polecenie przeprowadzenia szeregu prostych działań arytmetycznych na sześciocyfrowej liczbie. Połowa z nich miała za zadanie zapamiętanie do końca eksperymentu liczby będącej wynikiem tych obliczeń.

Połowa osób badanych (warunek aktywizacji relewantnej) otrzymała opis Tomasza M., a następnie została poproszona albo o zastanowienie się, jakie cechy Tomasza M. musieliby poznać, aby stwierdzić, czy byłby on dobrym negocjatorem (aktywizacja kategorii sprawnościowej) albo czy powierzyliby mu osobisty sekret (aktywizacja kategorii moralnej). Druga połowa badanych (warunek aktywizacji irrelewantnej) została zapytana o to, jakie cechy nieznanymi osobami musieliby poznać, aby zdecydować, która z nich byłaby dobrym negocjatorem (aktywizacja kategorii sprawnościowej) lub której z nich można by powierzyć osobisty sekret (aktywizacja kategorii moralnej). Następnie badani otrzymali opis Tomasza M. z poleceniem zapoznania się z nim.

Na czwartym arkuszu narysowany został kwadrat ze znajdującym się w środku kółkiem. Zadaniem osób badanych było podpisanie tego kółka swoim imieniem, a następnie narysowanie kółka przedstawiającego Tomasza M. w takiej odległości, jaka im odpowiada. Proszeni byli również o określenie (w procentach), w jakim stopniu Tomasz M. jest do nich podobny pod względem charakteru.

Na zakończenie badania wypełniali kwestionariusz służący do pomiaru preferowanej kategorii treściowej opisywania własnej osoby. Zawierał on 42 przymiotniki odnoszące się do cech sprawczych i wspólnotowych. Badani zaznaczali na skali od 1 do 7, w jakim stopniu posiadają daną cechę. Obliczono trzy wyniki: opis „ja” w kategoriach wspólnotowych, opis „ja” w kategoriach sprawczych oraz różnicę między tymi opisami (przez odjęcie od siebie wyników w owych skalach), która wskazywać może na preferowany sposób opisu „ja”.

Manipulacja eksperymentalna

Pierwszy element manipulacji opierał się na wydaniu połowie osób badanych polecenia zapamiętania sześciocyfrowej liczby, w celu zajęcia zasobów poznawczych. Do aktywizowania kategorii moralnych służyło polecenie zastanowienia się nad cechami potrebnymi do zachowania sekretu, a do aktywizowania kategorii sprawnościowych – nad cechami dobrego negocjatora. Manipulacja ta wzorowana była na procedurze zastosowanej przez Wojciszke i współpracowników (1998). Stopniem relewantności kategorii do spostrzegania Tomasza M. manipulowano przez polecenie zastanawiania się nad powyższymi problemami odnośnie do grupy nieznanymi osobami w warunku irrelewantności, a odnośnie do Tomasza M. w warunku relewantności. Podobnie jak w badaniu poprzednim, badani oceniali osobę tej samej płci, co podyktowane było koniecznością kontroli wpływu płci ocenianej osoby na spostrzegane podobieństwo i odległość względem „ja”.

Pomiar zmiennej zależnej

Zmienną zależną była bliskość względem „ja”, zoperacjonalizowana jako odległość (w centymetrach) między kółkiem przedstawiającym własną osobę a kółkiem przedstawiającym Tomasza M. Analogicznie do Eksperymentu 1 zmierzono również spostrzegane podobieństwo (na skali procentowej).

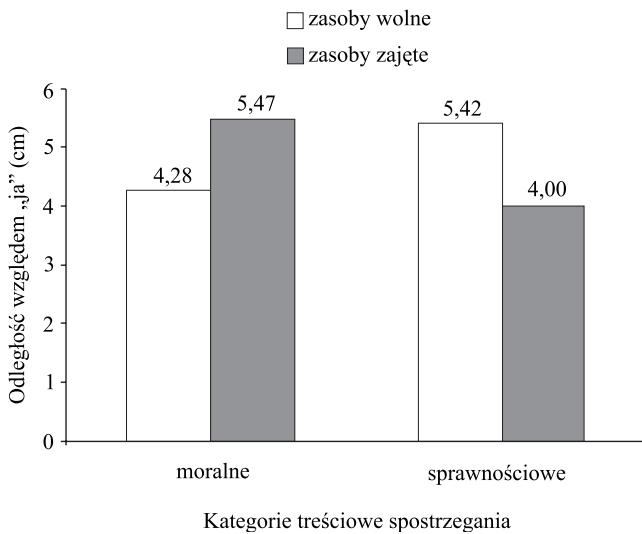
Wyniki

Całość wyników obliczono przy użyciu pakietu statystycznego SPSS 13.0.

Ocena odległości względem „ja”

Dane dotyczące odległości (w centymetrach) zostały poddane analizie wariancji MANOVA (Rysunek 4).

Analiza wykazała interakcję zajęcia zasobów i aktywizowanej kategorii, $F(1, 97) = 5,87$; $p < 0,01$. Osoby oceniające przy użyciu kategorii cech moralnych przy zajętych zasobach ($M = 5,47$; $SD = 3,02$) nie wskazywały odmiennej odległości względem „ja” niż osoby oceniające przy wolnych zasobach ($M = 4,28$; $SD = 2,40$),



Rysunek 4.

Spostrzegana odległość względem „ja” jako rezultat stosowania określonych kategorii treściowych spostrzegania w warunkach zajętych i wolnych zasobów (Eksperyment 2)

$t(44) = -1,20$; $p = 0,142$. Natomiast osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych podawały mniejszą odległość względem „ja” przy zajętych zasobach ($M = 4,00$; $SD = 2,08$) niż osoby oceniające przy zasobach wolnych ($M = 5,42$; $SD = 2,75$), $t(50) = 2,11$; $p < 0,05$.

W warunkach wolnych zasobów osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych ($M = 5,42$; $SD = 2,75$) nie podawały odmiennej odległości względem „ja” niż osoby oceniające w kategoriach moralnych ($M = 4,28$; $SD = 2,40$), $t(48) = -1,56$; $p = 0,125$. Natomiast przy zajętych zasobach osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych ($M = 4,00$; $SD = 2,08$) podawały mniejszą odległość względem „ja” niż osoby oceniające w kategoriach moralnych ($M = 5,47$; $SD = 3,02$), $t(36,26) = 1,94$; $p < 0,05$. Wyniki te pozwalają odrzucić hipotezę o braku wpływu zajęcia zasobów na związek między aktywizowaną kategorią a odległością względem „ja”.

Analiza nie wykazała efektu głównego zajęcia zasobów, $F(1, 97) = 0,07$; $p = 0,795$. Nie wystąpił również efekt główny aktywizowanej kategorii, $F(1, 97) = 0,06$; $p = 0,815$. Nie wystąpiła interakcja sposobu aktywizacji kategorii z zajęciem zasobów, $F(1, 97) = 0,02$; $p = 0,894$ ani sposobu aktywizacji kategorii z aktywizowaną kategorią, $F(1, 97) = 0,52$; $p = 0,473$. Nie wystąpiła również interakcja drugiego rzędu między sposobem aktywizacji kategorii, aktywizowaną kategorią i zajęciem zasobów, $F(1, 97) = 0,04$; $p = 0,838$. Wyniki te nie potwierdzają hipotezy o wpływie sposobu aktywizacji kategorii na in-

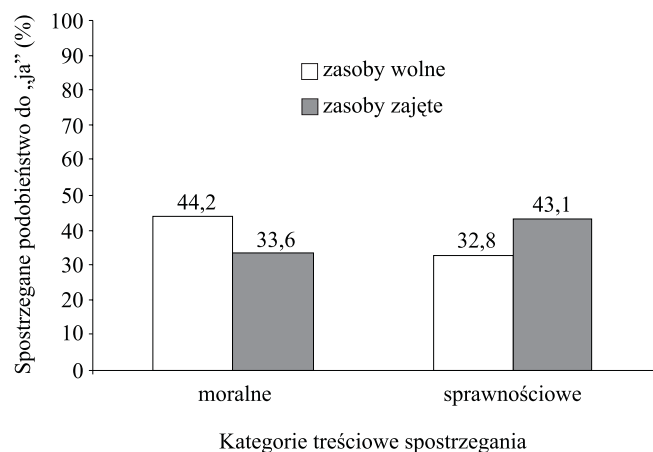
terakcję między aktywizowaną kategorią a zajęciem zasobów.

Analiza wykazała na poziomie tendencji statystycznej efekt główny sposobu aktywizacji kategorii, $F(1, 97) = 3,07$; $p < 0,1$. Osoby, u których aktywizowano kategorie treściowe w sposób relewantny do spostrzegania Tomasza M., podawały większą odległość względem „ja” ($M = 5,25$; $SD = 2,67$) niż osoby z kategoriami aktywizowanymi w sposób irrelewantny ($M = 4,30$; $SD = 2,50$), $t(96) = 1,81$. Wynik ten nie był przewidziany w postawionych hipotezach i jest trudny do wyjaśnienia.

Ocena podobieństwa do własnej osoby

Procentowy wskaźnik podobieństwa względem własnej osoby wprowadzono do analizy wariancji MANOVA (Rysunek 5).

Analiza wykazała interakcję zajęcia zasobów i aktywizowanej kategorii, $F(1, 96) = 5,16$; $p < 0,05$. Osoby oceniające przy użyciu kategorii cech moralnych przy zajętych zasobach (33,6) nie wskazywały odmiennego procentu podobieństwa niż osoby oceniające przy wolnych zasobach (44,2), $t(4) = 1,62$; $p = 0,112$. Również osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych nie podawały innego procentu podobieństwa przy zajętych zasobach (43,1) niż osoby oceniające przy zasobach wolnych (32,8), $t(49) = -1,74$; $p = 0,09$, choć można tu zauważyć pewną tendencję. W warunkach wolnych zasobów osoby oceniające w kategoriach sprawnościowych (32,8) podawały niższy procent podobieństwa niż osoby oceniające w kategoriach moralnych (44,2), $t(47) = 1,96$; $p < 0,05$. Natomiast przy zajętych zasobach osoby oceniające w ka-



Rysunek 5.

Spostrzegane podobieństwo do „ja” jako rezultat stosowania określonych kategorii treściowych spostrzegania w warunkach zajętych i wolnych zasobów (Eksperyment 2)

tegoriach sprawnościowych (43,1) nie podawały innego procentu podobieństwa niż osoby oceniające w kategoriach moralnych (4,18), $t(46) = -1,43$; $p = 0,16$.

Analiza nie wykazała efektu głównego zajęcia zasobów, $F(1, 96) = 0,04$; $p = 0,950$. Nie wystąpił również efekt główny aktywizowanej kategorii, $F(1, 96) = 0,16$; $p = 0,693$. Analiza wykazała efekt główny sposobu aktywizacji kategorii, $F(1, 96) = 5,46$; $p < 0,05$. Osoby, u których aktywizowano kategorie treściowe w sposób relevantny do spostrzegania Tomasza M., podawały mniejszy procent podobieństwa (33,5) niż osoby z kategoriami aktywizowanymi w sposób irrelevantny (43,5).

Nie wystąpiła interakcja sposobu aktywizacji kategorii z zajęciem zasobów, $F(1, 96) = 1,75$; $p = 0,189$ ani sposobu aktywizacji kategorii z aktywizowaną kategorią, $F(1, 96) = 0,47$; $p = 0,494$. Nie wystąpiła również interakcja drugiego rzędu między sposobem aktywizacji kategorii, aktywizowaną kategorią i zajęciem zasobów, $F(1, 96) = 0,86$; $p = 0,358$.

Uzyskane wyniki nie są zgodne z założeniem, że ocena podobieństwa względem własnej osoby nie jest podatna na wpływ zmiennych eksperymentalnych.

Korelacje miar zmiennych zależnych i samoopisu

Ocena odległości była wyraźnie skorelowana ujemnie z oceną podobieństwa. Siła korelacji nie wskazuje na tożsamość mierzonych zmiennych (por. Tabela 2). Wynik ten jest właściwie identyczny jak w Eksperymentie 1.

Zbadano również związek miar odległości i podobieństwa z pozytywnością samoopisu w kategoriach wspólnotowych i sprawczych oraz z pozytywniejszym samoopisem pod względem jednej z tych kategorii. Wyższy wynik w skali preferowanych cech „ja” świadczy o przypisywaniu sobie przez osobę badaną korzystniejszych cech wspólnotowych niż sprawczych, a niższy o pozytywniejszym opisie w kategoriach sprawczych niż wspólnotowych. Żadna z tych miar nie korelowała z odległością ani podobieństwem (Tabela 2).

Wpływ preferowanej kategorii samoopisu na związek między oceną odległości względem „ja” a aktywizowaną kategorią i zajęciem zasobów

W celu sprawdzenia, jaki wpływ na uzyskane wyniki wywiera zmienna o charakterze indywidualnym, jaką jest preferowana kategoria opisu własnej osoby, dokonano podziału wyników osób badanych na dwie grupy. W grupie pierwszej analizowano wyniki osób, które opisywały się pozytywniej pod względem cech wspólnotowych niż sprawczych. Znalazło się tu 57 osób. W grupie drugiej analizie podlegały wyniki osób opisujących się pozytywniej pod względem cech sprawczych niż wspólnotowych. Taki samoopis charakteryzował 41 osób. Zbadano następnie, jaki jest wpływ zmiennych niezależnych na ocenę odległości względem „ja” w tak wyróżnionych grupach.

W grupie pierwszej („wspólnotowców”) nie wystąpił efekt główny żadnej z analizowanych zmiennych: zajęcia zasobów, $F(1, 56) = 0,18$; $p = 0,673$; aktywizowanej kategorii, $F(1, 56) = 0,00$; $p = 0,988$ i sposobu aktywizacji kategorii, $F(1, 56) = 1,71$; $p = 0,197$. Nie wystąpiły również żadne istotne interakcje między nimi.

W grupie drugiej („sprawców”) nie wystąpił efekt główny żadnej z analizowanych zmiennych: zajęcia zasobów, $F(1, 40) = 0,20$; $p = 0,657$; aktywizowanej kategorii, $F(1, 40) = 0,20$; $p = 0,659$ i sposobu aktywizacji, $F(1, 40) = 0,95$; $p = 0,338$. Wystąpiła natomiast interakcja między zajęciem zasobów a aktywizowaną kategorią, $F(1, 40) = 5,51$; $p < 0,05$.

Wynika stąd, że opisywany wcześniej interakcyjny wpływ aktywizowanej kategorii spostrzegania i zajęcia zasobów na odległość względem „ja” występuje tak naprawdę jedynie wśród osób opisujących się bardziej pozytywnie pod względem cech sprawczych niż wspólnotowych.

Dyskusja

Wyniki potwierdziły hipotezę o wpływie zajęcia zasobów na ocenę odległości ocenianej osoby względem „ja” zależnie od używanej kategorii oceny. Używanie kategorii sprawnościowych w ocenianiu powoduje wskazywanie mniejszej odległości względem „ja” ocenianej osoby niż stosowanie kategorii moralnych jedynie przy zajętych

Tabela 2.

Korelacje odległości względem „ja”, spostrzeganego podobieństwa do „ja”, samoopisu w zakresie cech wspólnotowych i sprawczych oraz siły preferencji cech wspólnotowych względem cech sprawczych (Eksperyment 2)

	Podobieństwo	Cechy „ja”: wspólnotowe	Cechy „ja”: sprawcze	Preferowane cechy „ja”
Odległość	-0,54***	0,07	0,01	-0,05
Podobieństwo	*	0,09	-0,05	-0,12

*** $p < 0,001$.

zasobach. Świadczy to o stosowaniu heurystyki „swojego człowieka” w ocenianiu ludzi. Zjawisko to pojawia się zarówno przy ocenie odległości, jak i spostrzeganego podobieństwa oraz szacowanego dystansu społecznego. Ten wynik jest odmienny od uzyskanego w Eksperymentcie 1.

Nie wystąpiły różnice między osobami, u których miała miejsce aktywizacja kategorii relewantna do spostrzegania Tomasza M. a osobami, u których aktywizacja ta była irrelewantna. Zapewne za obserwowane prawidłowości odpowiada fakt aktywizacji kategorii treściowej spostrzegania, a nie zastosowanie tej kategorii w jakiś specyficzny sposób do osoby spostrzeganej.

Bardzo interesujące wyniki uzyskano odnośnie do różnic indywidualnych w zakresie samoopisu. U osób opisujących się bardziej pozytywnie pod względem wspólnotowym niż sprawczym nie wystąpił wpływ analizowanych zmiennych niezależnych na odległość względem „ja”; za uzyskane wyniki eksperymentu wydają się „odpowiadać” osoby opisujące się pozytywniej pod względem sprawczym niż wspólnotowym. Być może są to osoby bardziej indywidualistyczne, a „wspólnotowcy” są bardziej kolektywistyczni (por. np. Hofstede, 2000; Wojciszke i Baryła, 2006). Kolektywiści mogą stosować odmienne reguły włączania danej osoby do kategorii „swój”–„obcy” niż indywidualiści, którzy nie są tak bardzo uwrażliwieni na kontekst społeczny i nie stosują nawykowo podziału na członków grupy własnej i grupy obcej w ocenianiu ludzi (por. np. Oyserman, Coon i Kimmelmeier, 2002). Nawykowe stosowanie reguł kategoryzacji innych osób według klucza „członek grupy własnej – członek grupy obcej” może dominować nad stosowaniem heurystyki „swojego człowieka” u jednostek kolektywistycznych. Być może też ta heurystyka w ogóle nie jest stosowana przez jednostki opisujące się w kategoriach wspólnotowych (czyli kolektywistyczne). Ponieważ indywidualiści nie stosują takich reguł kategoryzacji, niejako „w zamian” mogą być podatni na wpływ heurystyki „swojego człowieka” przy ocenie jego symbiotyczności. Na pewno problem różnic indywidualnych wart jest dalszego badania.

Dyskusja ogólna

Człowiek jest z samej swojej natury istotą minimalizującą wysiłek wkładany w realizowane zadania. Jeżeli nie ma ku temu wyraźnych przesłanek, nie angażuje w pełni swoich możliwości psychicznych w wykonywane czynności. Spowodowane to może być ograniczonym charakterem owych zasobów (por. Baumeister, 2004; Gilbert i in., 1988). Jednym ze sposobów oszczędzania dostępnych zasobów poznawczych jest automatyzacja większości procesów wnioskowania. Automatyczne bezwysiłkowe przetwarzanie informacji przebiega w dużym stopniu

przy użyciu różnego typu heurystyk. Omawiane badania miały na celu udzielenie odpowiedzi, czy jedną z heurystyk stosowanych przez ludzi przy automatycznym przetwarzaniu informacji społecznych jest wnioskowanie na podstawie kategorii stosowanych do analizy danych o innej osobie.

Na podstawie uzyskanych do tej pory wyników można w ostrożny sposób wypowiadać się za słusnością powyższej tezy. Stosowanie moralnych i sprawnościowych kategorii treściowych do analizy cech spostrzeganej osoby (wywoływane w odmienny sposób w każdym z eksperymentów) wpływało na podawaną odległość spostrzeganej osoby względem „ja”. W badaniu pierwszym nie wykryto takiego wpływu na spostrzegane podobieństwo i szacowany dystans interpersonalny. W drugim badaniu taki wpływ wystąpił. Stwierdzono również, że zgodnie z przyjętymi hipotezami wpływ ten dało się zaobserwować jedynie w sytuacji zajęcia zasobów poznawczych. W obu eksperymentach jedyną grupą eksperymentalną, której wynik w stopniu istotnym statystycznie różnił się od pozostałych, była grupa, która stosowała kategorie sprawnościowe w warunkach zajętych zasobów. Przemawia to na rzecz stosowania przez ludzi heurystyki „swojego człowieka”. Brak natomiast danych przemawiających za korzystaniem z heurystyki „obcego”.

Oczywiście konieczne są dalsze badania dotyczące omawianej problematyki. Przede wszystkim należałoby odpowiedzieć na pytanie, jaki byłby wpływ odroczenia w czasie pomiaru zmiennej zależnej. Pozwoliłoby to odpowiedzieć na pytanie, czy za uzyskane wyniki odpowiada wnioskowanie wstecz na podstawie stosowanych w przeszłości kategorii treściowych (postulowana heurystyka „swojego człowieka”), czy też raczej jest to wynik utrzymującej się w umyśle aktywizacji kategorii treściowej spostrzegania.

Można wskazać na wiele potencjalnych praktycznych konsekwencji stosowania przez ludzi heurystyki „swojego człowieka”. Odnoszą się one zasadniczo do wszystkich obszarów działalności, w których pragniemy zdobyć zaufanie innego człowieka. Prosta aktywizacja treści sprawnościowych w spostrzeganiu danego człowieka może spowodować wzrost zaufania do niego, zwłaszcza w sytuacji sprzyjającej „lenistwu poznawczemu”. Być może, przez sam fakt skierowania naszej uwagi na swoje raczej sprawnościowe niż moralne cechy, agent ubezpieczeniowy lub sprzedawca samochodów zwiększy obroty o choćby ułamek procenta. Być może, dzięki zastosowaniu analogicznej strategii, wzrośnie liczba głosów otrzymanych przez polityka. Być może, wskazywanie na cechy sprawnościowe zmniejszy spostrzegany dystans

między różnymi grupami społecznymi. Można by dalej przytaczać kolejne przykłady.

Naturalnie, nie należy się jednak spodziewać silnych efektów wykrytych prawidłowości, w końcu psychologia od lat zajmująca się chociażby atrakcyjnością interpersonalną wykryli dziesiątki, jeśli nie setki, czynników mających na nią wpływ (por. np. Nęcki, 1996; Wojciszke, 2002). Jednakże w takich dziedzinach jak handel, czy polityka, nawet najslabszy efekt przydatny w wywieraniu wpływu na ludzi jest wart wzięcia pod uwagę.

LITERATURA CYTOWANA

- Abele, A., Wojciszke, B. (2007). Agency and communion from the perspective of self versus others. *Journal of Personality and Social Psychology*, 93 (5), 751–763.
- Bargh, J. (1999). Automatyzmy dnia powszedniego. *Czasopismo Psychologiczne*, 5 (3), 209–256.
- Bargh, J., Chartrand, T. (1999). Unbearable automaticity of being. *American Psychologist*, 54 (7), 462–479.
- Bargh, J., Ferguson, M. (2000). Beyond behaviorism: On the automaticity of higher mental processes. *Psychological Bulletin*, 126 (6), 925–945.
- Baumeister, R., (2004). Wyczerpywanie się ego i funkcja wykonawcza Ja. W: A. Tester, R. Felson, J. Suls (red.), *Ja i tożsamość. Perspektywa psychologiczna* (s. 18–42). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Baumeister, R., Bratslavsky, E., Muraven, M., Tice, D. (1998). Ego depletion: Is the active self a limited resource? *Journal of Personality and Social Psychology*, 74 (5), 1252–1265.
- Chaiken, S., Maheswaran, D. (1994). Heuristic processing can bias systematic processing: Effects of source credibility, Argument ambiguity, and task importance on attitude judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 66 (3), 460–473.
- Chaiken, S., Trope, Y. (red.). (1999). *Dual-process theories in social psychology*. New York: The Guilford Press.
- Chen, S., Chaiken, S. (1999). The Heuristic-Systematic Model in its broader context. W: S. Chaiken, Y. Trope (red.), *Dual-process theories in social psychology* (s. 73–96). New York: The Guilford Press.
- Chen, S., Shechter, D., Chaiken, S. (1996). Getting at the truth or getting along: Accuracy – versus impression-motivated heuristic and systematic processing. *Journal of Personality and Social Psychology*, 71 (2), 262–275.
- Deutsch, R., Gawronski B., Strack, F. (2006). At the boundaries of automaticity: Negation as reflective operation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 91 (3), 385–405.
- Ferreira, M., Garcia-Marques, L., Sherman, S., Sherman, J. (2006). Automatic and controlled components of judgment and decision making. *Journal of Personality and Social Psychology*, 91 (5), 797–813.
- Festinger, L. (1961). The psychological effects of insufficient rewards. *American Psychologist*, 16, 1–11.
- Freud, Z. (1935/1958). *Wstęp do psychoanalizy*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Gilbert, D. T. (1999). What the mind's not. W: S. Chaiken, Y. Trope (red.), *Dual-process theories in social psychology* (s. 3–11). New York: The Guilford Press.
- Gilbert, D. T., Pelham, B. W., Krull, D. S. (1988). On cognitive busyness: When person perceivers meet persons perceived. *Journal of Personality and Social Psychology*, 54 (5), 733–740.
- Hofstede, G. (2000). *Kultury i organizacje: zaprogramowanie umysłu*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Jarymowicz, M. (red.). (1989). *Studia nad spostrzeganiem relacji Ja – Inni*. Wrocław: Ossolineum.
- Jarymowicz, M. (1992). Tożsamość jako efekt rozpoznawania siebie wśród swoich i obcych. W: P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmienność kulturowa* (s. 213–275). Warszawa: IP PAN.
- Kamińska-Feldman, M. (1994). *Asymetria w ocenianiu dystansów Ja – Inni*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wydziału Psychologii UW.
- Kamińska-Feldman, M., Jarymowicz, M. (2006). Tajniki zniekształceń poznawczych: O naturze efektu asymetrii w ocenianiu dystansów Ja – Inni. *Czasopismo Psychologiczne*, 12 (2), 165–178.
- Kreitz, I., Sędek, G. (2001). Pułapki nieświadomego przetwarzania treści emocjonalnych. W: K. Ohme, M. Jarymowicz, J. Reykowski (red.), *Automatyzmy w procesach przetwarzania informacji* (s. 135–152). Warszawa: Wydawnictwo IP PAN SWPS.
- Maheswaran, D., Chaiken, S. (1991). Promoting systematic processing in low-motivation settings: Effect of incongruent information on processing and judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 61 (1), 13–25.
- Markus H. R., Kitayama, S. (1991). Culture and the self: Implications for cognition, emotion and motivation. *Psychological Review*, 98, 224–253.
- Moskowitz, G., Skurnik, I., Galinsky, A. (1999). The history of dual-process notions, and the future of preconscious control. W: S. Chaiken, Y. Trope (red.), *Dual-process theories in social psychology* (s. 12–36). New York: The Guilford Press.
- Nęcki, Z. (1996). *Atrakcyjność wzajemna*. Kraków: Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
- Oyserman, D., Coon, H. M., Kimmelmeier, M. (2002). Rethinking individualism and collectivism: Evaluation of theoretical assumptions and meta-analyses. *Psychological Bulletin*, 128, 3–72.
- Petty, R. R., Cacioppo, J. T. (1986). The elaboration likelihood model of persuasion. *Advances in Experimental Social Psychology*, 19, 123–205.
- Rosenberg, S., Nelson, C., Vivekanathan, P. (1968). A multidimensional approach to the structure of personality impressions. *Journal of Personality and Social Psychology*, 9, 283–317.
- Wojciszke, B. (1994). Multiple meanings of behavior. Construing actions in terms of competence and morality. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 222–232.

- Wojciszke, B. (2002). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wojciszke, B. (2004). Systematycznie Modyfikowane Auto-replikacje: logika programu badań empirycznych w psychologii. W: J. Brzeziński (red.), *Metodologia badań psychologicznych. Wybór tekstów* (s. 44–68). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojciszke, B., Baryła, W. (2006). Perspektywa sprawcy i biorecy w spostrzeganiu siebie i innych. *Psychologia Społeczna*, 1, 9–32.
- Wojciszke, B., Bazińska, R., Jaworski, M. (1998). On the dominance of the moral categories in impression formation. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 12, 1245–1257.

Effects of moral and competence categories on estimation of distance between self and others

Jarosław Piotrowski¹ • Magdalena Żemojtel-Piotrowska²

¹ Department of Psychology, The Warsaw School of Social Sciences and Humanities

² Institute of Psychology, Gdańsk University

Abstract

The “stranger” and “familiar” heuristics are judgmental heuristics used to estimate distance between self and other people. It was predicted that the judged distance would be smaller when a person is evaluated in terms of competence rather than moral categories. In line with the assumptions of dual-process models, it was predicted that this effect should occur only in conditions of cognitive load or lack of motivation. In the first experiment participants (N = 38) rated moral or competence traits of a perceived target person in conditions of free cognitive resources or under cognitive load and then rated distance between self and the target person. The results were consistent with expectations. Under cognitive load participants who rated the person’s competence traits rated the distance as smaller than participants who rated moral traits. In the condition of free cognitive resources there was no difference between participants’ ratings of competence and moral traits of the target person. In the second experiment (N = 98) two different ways of category activation, relevant or irrelevant to the given task, were manipulated. Relevant categories were activated by asking participants to list these traits of the target person which they would like to know. Irrelevant categories were activated by asking participants to list traits that they would like to know about an unknown person. Effects of cognitive load and of the moral/competence-related content of traits were replicated while no significant effects of information relevance were obtained.

Key words: morality, competence, heuristics, proximity

Złożono: 1.09.2006

Złożono poprawiony tekst: 28.08.2007

Zaakceptowano do druku: 4.05.2008